

GDAŃSK W 2030 ROKU: ZIELONY, BEZ TUNELI PODZIEMNYCH. BASENY W KAŻDEJ DZIELNICY

MACIEJ SANDECKI, WWW.WYBORCZA.PL (2013-12-20 00:00:00)

wyborcza.pl/1,75478,15167284,Gdansk_w_2030_roku__zielony__bez_tuneli_podziemnych_.html

Forum Radunia i nowy przystanek SKM. Spółka Forum Radunia to wspólne przedsięwzięcie miasta i prywatnego inwestora. Jeszcze niedawno była nim holenderska spółka Multi Development.

Została ona jednak przejęta przez amerykańską spółkę Blackstone.

Zmieni się też... (Fot. Dominik Werner / Agencja Gazeta)

Gdańsk w 2030 roku ma być miastem zielonym, przyjaznym pieszym i rowerzystom, w którym każdy maluch ma miejsce w przedszkolu, a urzędnicy rządzą miastem w dialogu z mieszkańcami. Tak widzą przyszłość gdańszczanie, którzy wzięli udział w pierwszych konsultacjach nad strategią miasta.

Samorządy co jakiś czas muszą opracowywać swoje strategie rozwoju, które zawierają cele na najbliższe lata. Gdańsk opracowuje właśnie swoją strategię do 2030 roku.

Tym razem jednak, inaczej niż dotychczas, nad strategią pracują nie tylko urzędnicy, ale również radni dzielnicowi i mieszkańcy.

Dzielnice chcą imprezować

Zakończył się właśnie pierwszy etap prac, czyli konsultacje z mieszkańcami, którzy w formie otwartych warsztatów, tworzyli założenia do strategii. Spotkania odbywały się w ostatnich miesiącach w poszczególnych dzielnicach, wzięło w nich udział blisko 250 osób. Dodatkowo strategia konsultowana była z uczniami gdańskich szkół oraz organizacjami pozarządowymi. W sumie w konsultacjach wzięło udział prawie 700 osób.

Na warsztatach mieszkańcy zgłaszali swoje postulaty rozwoju miasta w poszczególnych dziedzinach.

I tak w dziedzinie kultury mieszkańcy często zgłaszali, że imprezy kulturalne powinny się odbywać nie tylko w centrum Gdańska, ale w poszczególnych osiedlach.

- To był bardzo mocny postulat, powtarzany właściwie na każdym spotkaniu - mówi Piotr Wołkowiński, specjalista ds. innowacji społecznych, który pełnił rolę moderatora warsztatów. - Równie często mieszkańcy domagali się również ograniczenia bannerów i billboardów reklamowych w mieście.

Przeszkadza brak dialogu

W dziedzinie edukacji mieszkańcy najczęściej zgłaszali postulat powszechnego dostępu do miejsc w żłobkach i przedszkolach.

Gdańszczanie bardzo często zwracali też uwagę na edukację obywatelską i nowoczesną informację publiczną.

- Jak mantra przewijał się zarzut do władz na brak dialogu, można było odnieść wrażenie, że Gdańsk jest zarządzany w sposób autorytarny, domagano się decentralizacji, przekazania więcej kompetencji radom dzielnic i osiedli - wyjaśnia Wołkowiński.

Jeśli chodzi o zdrowie to mieszkańcy często wskazywali na konieczność poprawy dostępu do usług medycznych i profilaktyki, ale także na promocję zdrowego stylu życia. W każdej dzielnicy domagano się wybudowania basenów.

Więcej mieszkań komunalnych dla młodych

Uczestnicy konsultacji dali też wyraźny sygnał, że chcą ograniczenia ruchu samochodowego w mieście. Wskazywali na konieczność likwidacji tuneli podziemnych, dalszego rozwoju komunikacji tramwajowej i ścieżek rowerowych.

- Z kolei jeśli chodzi o mieszkalnictwo często wskazywano, że rozwój miasta kształtują tu developerzy, a nie miejscy planiści - stwierdza Wołkowiński. - Domagano się więcej mieszkań komunalnych dla młodych. A także tzw. domów sąsiedzkich w dzielnicach, które byłby animatorem lokalnego życia. Jasno też mówiono, że pas nadmorski nie powinien być zabudowywany, bo to klejnot miasta.

Strategia rozwoju Gdańska będzie jeszcze w najbliższych miesiącach konsultowana z różnymi środowiskami - uczelnianymi, biznesowymi. W lutym mieszkańcy będą mogli wносить do niej jeszcze końcowe uwagi. Jej ostateczny kształt mamy poznać w marcu.

Więcej na temat strategii i wyników konsultacji można znaleźć na stronie - www.gdansk.pl/strategia.